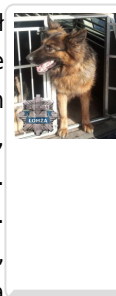


Strona znajduje się w archiwum.

PODEJRZANYCH WYTROPIŁ EKLER

Policyjny pies Ekler doprowadził mundurowych z Łomży do mężczyzn podejrzanych o kradzież z włamaniem do sklepu z odzieżą. Jeden z nich leżał na chodniku, a drugiego funkcjonariusze zatrzymali w domu. Od 36 i 39-latka mocno czuć było alkohol. Teraz zajmie się nimi sąd.

W miniony poniedziałek, około godziny 8.30, dyżurny łomżyńskiej Policji został poinformowany o kradzieży z włamaniem do jednego ze sklepów odzieżowych na terenie gminy Wizna. Mundurowi natychmiast pojechali we wskazane miejsce. Skierowany tam został także przewodnik z policyjnym psem tropiącym. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że sprawcy do wnętrza sklepu dostali się wybijając szybę w oknie na tyłach budynku. Następnie ukradli z szuflady około 700 złotych - w znacznej części w bilonie i uciekli. Jednak Ekler od razu podjął trop i szybko doprowadził policjantów do pobliskiej posesji, gdzie na chodniku leżał mężczyzna, od którego mocno czuć było alkohol i nie można było się z nim porozumieć. Ponadto mundurowi znaleźli przy nim dużo monet, najprawdopodobniej pochodzących z kradzieży. Zatrzymany trafił do policyjnego aresztu. Następnie policyjny pies wskazał funkcjonariuszom drzwi domu na sąsiedniej ulicy. Tam jednak mundurowym nikt nie otworzył. Dopiero, gdy policjanci zapukali tam następnego dnia, w drzwiach stanął mężczyzna, od którego również wyczuwalna była silna woń alkoholu. On także trafił w ręce policjantów. Po wytrzeźwieniu, podejrzani o tą kradzież 36 i 39-latek oświadczyli, że pieniądze były im potrzebne na alkohol oraz na spłatę swoich długów. Obaj mężczyźni usłyszeli już zarzuty - starszy jeszcze we wtorek, a 36-latek dzisiaj. Teraz postępowaniem zatrzymanych zajmie się sąd.



Ocena: 5/5 (1)

[Tweetnij](#)